

2007-01-18 23:17

"Szanowny panie , nasza specjalność to ołów." - powiedział Steve McQueen w *Siedmiu wspaniątych*.
"Szanowny panie, nasza specjalność to przygoda" - powiedział Imsh w *Przeklętej grocie*.
"Szanowny panie, nasza specjalność to RPG" - powiedział Wyzyk w *Deszczowy wieczór*.

Dziękuję Łodydze i Łukaszowi za tak entuzjastyczne recenzje moich maili (Łukasz co do rasy masz 100% rację, co do zachowania Belega, nie musiałem wiele podkolorowywać ;-P). Połechtaliście moje ego w całej rozciągłości, jest mi niezmiernie miło, poproszę o więcej :-)

Niepokoi mnie jednak niezmiernie fakt, że jak do tej pory ani mru mru ze strony Maćka i Marcina. Panowie tak nie można. Dajcie jakiś znak życia. W dobie stałych łączy nie wierzę, że przez tydzień nikt nie sprawdza poczty. Apeluję do Was - dajcie jakiś znak życia, nie lećcie sobie w gumy i napiszcie, że MOŻECIE grać 3 lub 4 lutego (jedyna taka szansa w lutym, niepowtarzalna i zakomunikowana z olbrzymim wyprzedzeniem). Jedynie koniec świata może być usprawiedliwioną nieobecnością.

Z RPG-owskim pozdrowieniem

WYZYK

